



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 19 lutego 1960 roku

Nr 42 (4117)

A. Zawadzki przyjął przedstawicieli kół księży „Caritasu”

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Aleksander Zawadzki przyjął na audiencji w dniu 18 bm. 7-osobowe prezydium centralnego zarządu kół księży „Caritasu”. Podczas spotkania księża przedstawili założenia ideowo-programowe i problematykę ruchu duchowieństwa zrzeszonego w kołach księży „Caritasu”, podkreślając więź łączącą ten ruch z Frontem Jedności Narodu.

Przewodniczący Rady Państwa zapowiedział przedstawicielom kół księży „Caritasu” o przychylnym stosunku władz państwowych do ich ruchu.

Aleksander Zawadzki zaprosił przedstawicieli kół księży „Caritasu” na najbliższą rozszerzoną sesję OK FJN.

Milion mieszkańców Djakarty witało serdecznie premiera Chruszczowa

DJAKARTA (PAP). — W dniu 18 bm. na zaproszenie prezydenta Indonezji Sukarno przybył do Djakarty z wizytą przyjazni przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Na lotnisku Kemajoran, udekorowanym flagami państwowymi ZSRR i Indonezji, N. S. Chruszczow witał: prezydent Indonezji Sukarno, pierwszy minister rządu Djuanda, ministrowie, posłowie do parlamentu, przedstawiciele partii politycznych, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz licznie zebrana ludność Djakarty.

Na cześć przybycia dostojnie

go gościa oddano 21 salw armatnich. Prezydent Sukarno

i premier Chruszczow wygłosili przemówienia powitalne.

Na trasie przejazdu z lotniska Kemajoran do pałacu Negara, gdzie mieszkać będzie N. S. Chruszczow podczas pobytu w Djakarcie, premiera ZSRR i prezydenta Sukarno serdecznie witało przeszło milion mieszkańców stolicy Indonezji.

Wspólny komunikat radziecko-burmański

MOSKWA (PAP). — Opublikowany w dniu 18 bm. w Rangunie wspólny komunikat burmańsko-radziecki stwierdza m. in.:

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. Chruszczow i premier Unii Burmańskiej gen. Ne Win skorzystali z okazji, jaką nastąpiła w dniu 18 lutego, aby dokonać swobodnej i szczerej wymiany poglądów na sprawy interesujące oba kraje, jak również na niektóre pilne problemy międzynarodowe.

Obaj mężowie stanu z zadowoleniem podkreślili, że stosunki między Związkiem Radzieckim a Unią Burmańską w dalszym ciągu rozwijają się w oparciu o zasady pokojowego współistnienia i przyjaznej współpracy. Są oni przekonani, że będzie to nie tylko sprzyjało rozwojowi współpracy między oboma krajami na podstawie równouprawnienia, wzajemnego poszanowania niezawisłości każdego kraju i wzajemnej nieingerencji w sprawy wewnętrzne, lecz także służyć będzie powolnemu pokojowi i współpracy międzynarodowej.

Osiągnięto porozumienie co do tego, iż pożądanym jest zawarcie w najbliższym czasie umowy kulturalnej, jak również opracowanie programu wymiany kulturalnej i naukowej na rok 1960.

Premier Burmy raz jeszcze potwierdził, iż kraj jego nie jest politycznie neutralny i nieuczestniczenia w sojuszach militarnych. Przewodniczący Rady Ministrów

ZSRR oświadczył, że Związek Radziecki odnosi się z szacunkiem do tej polityki Unii Burmańskiej, ponieważ stanowi ona pozytywny wkład do sprawy utrzymania pokoju światowego. Obaj mężowie stanu wzywają wszystkie wielkie mocarstwa dysponujące bronią jądrową, jak również inne kraje, aby dobrowolnie wstrzymały się od doświadczeń z tą bronią.

Obaj mężowie stanu wyrażają nadzieję, że nadchodząca konferencja na szczycie przeprowadzona będzie duchem wzajemnego zrozumienia i że rozmowy dadzą pozytywne wyniki.

Złoto w piwnicy, srebro w piecu Olbrzymia afera przemytnicza

KRAKÓW (PAP). — Nadspodziewane rezultaty przyniosło śledztwo, prowadzone przez Komendę Wojewódzką MO w Krakowie, przeciwko mieszkańcom Wiednia Kazimierzowi Klavrze, która zatrzymana została za przemyt do Polski waluty w złocie i zegarków szwajcarskich. W skrytkach zrobionych w jej walizkach znaleziono ponad 230 złotych 20-dolarówek oraz kilkadziesiąt zegarków i innych cennych przedmiotów o łącznej wartości przeszło 1.500 tys. zł.

Nasze spotkania przy telefonie 303-04

Halo — słucham, tu Słabczyk



Foto: Kudaś

Wieczorne spotkania przy naszym telefonie usługowym 303-04 spotkały się z wielkim zainteresowaniem mieszkańców Łodzi. W ciągu 90 minut komendant Komendy Łódzkiej MO, ppłk. Henryk Słabczyk przeprowadził 33 rozmowy.

Dzwonili nie tylko łodzianie. Dwa razy dźwięczał sygnał cen

trałi międzymiastowej. To mieszkanka Łęczycy prosiła o interwencję w sprawie swego brata, który trochę zbyt surowo został ukarany za wyskakowanie z tramwaju. Wiele telefonów dotyczyło właśnie spraw związanych z wymierzaniem przez funkcjonariuszy MO kar porządkowych za przekroczenia przepisów ruchu.

— Słucham, tu Słabczyk. — Panie pułkowniku... Zdarzyła się wypadek, że milicjanci na punktach kontrolnych wymierzają mandaty za błahy lub nawet wymaganym przekroczenia przepisów... Co wtedy robić? Takie wypadki zdarzają się szczególnie często w Łodzi i Łowiczu... — Może pani złożyć zażalenie w Komendzie Miejskiej Sienkiewicza 26... — A czy można odmówić za płacenia mandatu, wymierzonego niesłusznie? — Owszem, można. Z tym, że jeśli pani uważa, że milicjant nakłada mandat niesłusznie może pani nie płacić i milicjant wtedy sporządza za wiadomienie do Kolegium. Ma pani wtedy większe możliwości obrony, jeśli pani uważa, że nie było żadnego wykroczenia... Ale, jeśli Kolegium Orzekające uzna pani odwołanie za bezpodstawne wymierzy karę wyższą, sięgającą w pewnych wypadkach kilkuset złotych... — Bardzo dziękuję... Do widzenia. (Dalszy ciąg na str. 2)

Witamy naradę inżynierów i techników — włókienników Kierunek natarcia — postęp

W Plenum KC PZPR skierowało uwagę społeczeństwa na problemy, które co prawda od dawna nurtowały różne kręgi inteligencji technicznej, a także i instancje partyjne, ale ze względu na wysuwające się coraz inne, bardziej pilne zagadnienia — schodzily na plan dalszy. I dlatego dobrze się stało, że partia wysunęła obecnie problemy postępu technicznego jako centralne zagadnienie ogólnonarodowe.

W dobie ogromnych postępów wiedzy ludzkiej, w dobie szeroko stosowanej na świecie automatyzacji procesów produkcyjnych i daleko idących usprawnień technologicznych — nie jest do pomysłienia tolerowanie na dłuższą metę pracy na maszynach XIX-wiecznych, ani różnego rodzaju wewnątrz zakładu, ani wydajności pracy ludzkiej pozostającej na poziomie sprzed wielu lat.

Jeżeli są w różnych gałęziach przemysłu poważne braki i zaniedbania do odrobienia, to chyba najlepiej naliczyć ich można w przemyśle włókienniczym. Wystarczy przypomnieć, że tkalnie przemysłu bawełnianego w Polsce zakładają, jako duże osiągnięcie w 1960 r., uzyskanie przeciętnej wydajności 7.500 wtków na jedną krosno-gaznię, podczas gdy tkalnie bawełniane w ZSRR osiąga ją przeciętnie 10.700 wtków.

W tej sytuacji zachodzi pilna konieczność przeprowadzenia gruntownej rekonstrukcji i modernizacji przemysłu włókienniczego.

Modernizacja — to znaczy nowe maszyny, nowe urządzenia, nowe technologie, nowa organizacja pracy. Na kogo spadają główne zadania w przeprowadzeniu rekonstrukcji zakładów przemysłowych? Oczywiście na personel inżynieryjno-techniczny, na inteligencję techniczną, a głównie na inżynierów-włókienników.

Ale w tym punkcie jesteśmy świadkami nie spotykane go gdzie indziej paradoksu. Nasycone przemysłu włókienniczego kadrami inżynieryjnymi jest najsłabsze w porównaniu z wszystkimi innymi gałęziami przemysłu w Polsce, a jednocześnie absolwenci Wydziału Włókienniczego Politechniki Łódzkiej niechętnie podejmują pracę w przemyśle i notowany jest z roku na rok coraz bardziej malejący napływ kandydatów na te studia.

W zakładach przemysłowych zaś ciągle słyszy się utyskiwania młodych inżynierów na starych praktyków, rzekomo nie dopuszczających ich do głosu, utrzymujących ich latami na podrzędnych stanowiskach. Z drugiej strony niekiedy wysuwają tego rodzaju pytanie: Od 1953 r. napływają do przemysłu setki inżynierów-włókienników. Czy od 1953 r. nastąpiła jakaś poważniejsza rewolucja techniczna w przemyśle włókienniczym? Czy istotnie zanotowano jakiś poważniejszy skok w technologii produkcji i w wydajności pracy? Czy setki inżynierów-włókienników, absolwentów PŁ, w jakiś widoczny sposób uzewnętrznili swoją obecność w przemyśle włókienniczym?

Są to pytania dość istotne. W związku z nimi nagromadziły się różne sporne problemy, dotyczące stażu pracy wstępnej młodych inżynierów, pragmatyki służbowej i w ogóle roli i zadań młodych inżynierów i techników w przemyśle włókienniczym.

Pragnąc w jakiś sposób przyczynić się do wyjaśnienia tych problemów, do rozwiązania zagadnień spornych, do zmobilizowania licznych, niewątpliwie zdolnych i utalentowanych kadr inżynieryjno-technicznych do włączenia swoich uzdolnień i wysiłków do walki o dzwignięcie polskiego przemysłu włókienniczego w wyższy — redakcja „Dziennika Łódzkiego” wespół ze Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego organizują w dniu dzisiejszym spotkanie młodych i starych — całej inteligencji technicznej przemysłu włókienniczego.

Jeżeli dzisiejsze spotkanie w jakiś sposób przyczyni się do wyjaśnienia spornych problemów, a co najważniejsze — wywoła twórczy wysiłek kadr technicznych w kierunku podniesienia poziomu polskiej produkcji włókienniczej — organizatorzy spotkania uznają swoje zadanie za pomyślnie spełnione.

W tej nadziei witamy uczestników dzisiejszej narady i życzymy owocnych obrad.

M. B.

Z ostatniej chwili

VIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie otwarte!

Wczoraj, przed północą (wg czasu warszawskiego) zostały uroczystie otwarte na lodowisku w Squaw Valley Osme Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

Otwarcie igrzysk nastąpiło w bardzo trudnych warunkach

klimatycznych, nad Squaw Valley i okolice szalała bowiem uroczym, w ciągu kilku godzin, potężna burza śnieżna.

(Dalsze wiadomości olimpijskie na stronie 6).

Z obrad Sejmu PRL



Na zdjęciu: w ławach poselskich (od lewej): prof. dr Jan Mioduński z Akademii Medycznej w Krakowie i prof. dr Remigiusz Bierzanek z Uniwersytetu Łódzkiego.

CAF — fot. Tymiański

Delegacja Sądu Najwyższego Bułgarii przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). — 18 bm. przybyła z rewizytą do Polski 5-osobowa delegacja Sądu Najwyższego Ludowej Republiki Bułgarii, której przewodniczy prezes Sądu Najwyższego Nikola Cwietkowski.

Dziś o godz. 10 w auli PŁ im. prof. Sołtana

SPOTYKA SIĘ CAŁA INTELIGENCJA TECHNICZNA PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

na naradzie

ZORGANIZOWANEJ PRZEZ REDAKCJĘ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” I STOWARZYSZENIE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW W PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO NA TEMAT

roli i zadań młodych inżynierów i techników-włókienników

Z ŚWIATA

BELGRAD. — W Lublanie zmarł w wieku lat 65 malarz i rzeźbiarz słoweński France Kralj. Kralj należał do czołowych ekspresjonistów jugosłowiańskich. Znał się jako liczne drzeworyty i ilustracje książek.

PEKIN. — Według doniesień z Tokio, na Wyspie Hokkaido koncentruje się obecnie główne japońskie siły militarne. Dziennik „Asahi Szimbun” przypomina, że Wyspa Hokkaido położona jest nie daleko ZSRR i zapytuje, jak należy rozumieć postępowanie do-

wództwa japońskiego w okresie kiedy w sytuacji międzynarodowej widać oznaki odprężenia.

KAIR. — Jak podaje komunikat algierskiej armii wywołanej, w dniach 11 i 12 bm. w starciach na terenie Algierii oddziały francuskie straciły 275 zabitych i 194 rannych. W tym samym czasie zestrzelono 5 samolotów francuskich i wysadzono w powietrze 3 pociągi wojskowe. 11 Francuzów zostało wziętych do niewoli.

PRAGA. — Jeszcze w bieżącym tygodniu w Instytucie Badań Jądrowych w Reži pod Pragę rozpocznie się próba rozruch pierwszego czeskosłowackiego cyklotronu. Urządzenia cyklotronu dostarczone zostały ze Związku Radzieckiego, a przy ich montażu pracowali specjaliści radzieccy wspólnie z czeskosłowackimi.

TORONTO. — Władze amerykańskie odmówiły zezwolenia na wjazd do USA kanadyjskiemu aktorowi Douglasowi Campbellowi, ponieważ uczestniczył on w wiecach organizowanych przez kanadyjski kongres pokoju oraz przez Towarzystwo Obróńców Pokoju w Toronto.

NOWY JORK. — W Buenos Aires odbyła się ostatnio wystawa obrazów znanego malarza pochodzenia polskiego Janusza Eichlera, który uważany jest przez krytyków argentyńskich za jednego z czołowych malarzy Ameryki Łacińskiej.

WIEDEN. — Demokratyczne organizacje Linzu zorganizowały w środe demonstrację przeciw rzymszowieckiemu literatury miltarystycznej, która jest przywożona do Austrii z NRF.

Jak układają się stosunki gospodarcze między Polską i Stanami Zjednoczonymi

WARSZAWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, w Waszyngtonie nastąpiło podpisanie porozumienia, w wyniku którego za 2-3 tygodnie rozpoczyna się ze Stanów Zjednoczonych dostawy do Polski na warunkach kredytowych 600 tys. ton pszenicy wartości 41,5 mln dolarów. Jest to drugie uzupełnienie zasadniczej umowy pożyczkowej, zawartej w czerwcu ub. r. Umowa ta, opiewająca wówczas tylko na 50 mln dolarów, była w 5 miesięcy później uzupełniona o dostawy zboża pastewnego wartości 11,3 mln dolarów. W efekcie więc ogólna wartość czerwcowej umowy podniesiona została do ponad 103 mln dolarów.

Poprzednio zawarto dwie umowy pożyczkowe: w czerwcu 1957 r. na dostawy rolnicze i przemysłowe, wartości 95 mln dolarów oraz w lutym 1958 r. na podobne artykuły za 98 mln dolarów.

Przebywający obecnie w Warszawie radca ekonomiczny am-

Ogólnopolska konferencja profesorów rachunkowości WSE w Łodzi

W dniach 19 i 20 lutego br. w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Łodzi odbywa się ogólnopolska konferencja profesorów i wykładowców katedr rachunkowości wszystkich wyższych szkół ekonomicznych.

W obradach uczestniczyć będzie ponad 20 naukowców z tej specjalności oraz przedstawiciele Departamentu Studiów Ekonomicznych Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Przedmiotem konferencji będą sprawy dydaktyki oraz programów nauczania. Konferencja łódzka jest pierwszą z zaplanowanych przez Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego konferencji programowych w dziedzinie nauk ekonomicznych. Jej celem jest rewizja obowiązujących programów nauczania pod kątem potrzeb praktyki przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w zakresie gospodarki finansowo-księgowej.

Organizatorem konferencji jest Katedra Rachunkowości Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi.

Zakończono śledztwo w sprawie zatrucia spirytusem metylowym

WROCLAW (PAP). — Prokuratura dla miasta Wrocławia zakończyła śledztwo w sprawie głośnego zatrucia spirytusem metylowym, skradzionym w spółdzielni farmaceutycznej „Galena”.

Spirytus skradziony został 11 stycznia br. przez pełniące służbę strażnika spółdzielni „Ochrona Mienia” Antoniego Winczyńskiego, który pełnił służbę w „Galenie”.

Po pracy Winczyński wspólnie z Marianem Wawrzyńskim urządził libację, na którą zaprosił znajomych. Zaproszeni goście — pracownicy PGR Osobowice: Bolesław Zakrzewski, Henryk Maj i Władysław Marczynski oraz pracownicy spółdzielni „Ochrona Mienia” W. Kotowski i Maria Winczyńska, nie znając sobie sprawy, że piją truciznę, dość obficie raczyli się „wódka”.

W wyniku zatrucia zmarli Antoni Winczyński i Marian Wawrzyński; W. Kotowski uległ paraliżowi. Pozostałe osoby udało się uratować.

Ponieważ okazało się, że spirytus metylowy w spółdzielni „Galena” nie był należycie zabezpieczony, prokuratura wniosła w związku z tym do sądu akt oskarżenia przeciwko kierownikowi technicznemu spółdzielni.

Sprawca napadu na taksówkarza ujęty przez milicję

LUBLIN (PAP). — Komenda Powiatowa MO w Lublinie zaalarmowana została bezczesnym napadem na jednego z lubelskich taksówkarzy.

Wypadek miał przebieg następujący: do taksówki prowadzonej przez Teodora Romanowskiego wsiał mężczyzna i zaczął się zawiązać do miejscowości Krasienin. Gdy znajdował się w pobliżu tej miejscowości, pasażer rzucił się nagle z nożem w reku na taksówkarza. Kierowca gwałtownie zahamował i w trakcie szarpaniny wypadł z samochodu na szosę. Gdy podniósł się z ziemi, zauważył uciekającego przez pole napastnika. Taksówkarz rzucił się za nim w pogoni. Po chwili dopadł go, ale po krótkiej walce bandyta zdołał wyrwać się z jego rąk i zbieść.

Wzwaną natychmiast grupa operacyjna MO ujęła przestępcę. Oskarżenie w sprawie zabójstwa Suki, mieszkaniec wsi Zbiegniew, znany tamtejszy awanturnik.

Na drodze postępu technicznego

W roku 1957 mgr inż. Wojciech Stronczak, pracownik naukowy Instytutu Metali Nieżelaznych w Gliwicach, rozpoczął próby nad opanowaniem procesu technologicznego uzyskiwania obrazów fotograficznych metodą suchą zw. kserografia. Metoda ta opracowana po raz pierwszy w 1930 roku w Stanach Zjednoczonych eliminuje zupełnie klisze i papiery fotograficzne, używane dotychczas. Metoda kserograficzna polega na naświetlaniu specjalnej płyty wykonanej z półprzewodników ładunkami elektrycznymi, które następnie pod wpływem naświetlania tworzą utajony obraz. Następnie, przez pokrycie płyty specjalnymi proszkami uzyskuje się obraz widoczny — negatyw lub pozytyw. Można go przenosić na różne materiały, jak: papier, drzewo, tkaniny i tworzywa sztuczne. Kserografia może być stosowana przy wykonywaniu reprodukcji dokumentów i książek wykonywaniu kopii rysunków. Można się posługiwać tą metodą również przy badaniu ukrytych wad materiałów. Ostatnio czynione są również próby zastosowania kserografii do zdjęć rentgenowskich.

Na zdjęciu: mgr inż. W. Stronczak pokazuje odbitki wykonane metodą kserograficzną. — fot. Seko

przy odpowiednich warunkach i właściwej aktywności może się znaleźć miejsce dla bardzo wielu naszych produktów w ogólnym imporcie Stanów Zjednoczonych, sięgającym rocznie ok. 14 mld dolarów.

Konserwatywny poseł brytyjski za uznaniem NRD

BERLIN (PAP). — Za uznaniem NRD przez rząd brytyjski wypowiedział się w wywiadzie dla telewizji NRD członek brytyjskiej Izby Gmin, konserwatywny lord Fitching-broke. Wyraził on pogląd, że jeśli ma dojść do zjednoczenia Niemiec, niezbędne jest uznanie istnienia obu państw niemieckich.



Francja nadal widownia wielkich demonstracji chłopskich

PARYŻ (PAP). — We Francji odbywają się nadal wielkie demonstracje chłopskie, które rozpoczęły się w grudniu ub. roku. Po zajściach w Amiens władze stały się ostrożniejsze: w nocy ze środy na czwartek ponad 2.000 zmotoryzowanych policjantów zostało wysłanych do Chartres, gdzie zebrało się około 30.000 chłopów z dziesięciu okolicznych departamentów.

Chłopi domagają się podwyżki cen produktów rolnych, proporcjonalnej do cen sprzedaży tych produktów przez hurtowników oraz do kosztów zakupu artykułów przemysłowych potrzebnych wsi.

Demonstracja w Chartres jest największą od 1934 r., kiedy to prefektura została wzięta szturmem przez chłopów. Analogiczna demonstracja 10 tys. chłopów odbyła się w czwartek również w Clermont-Ferrand.

Jest rzeczą charakterystyczną, że chłopci zorganizowali wszędzie specjalną służbę porządkową przeciwko prowokatorom ultraradycznym, chcąc uniknąć powtórzenia się takich wypadków, jak w Amiens.

Problemy wsi francuskiej ma omówić w dniach 22-24 bm. kongres krajowej federacji związków producentów rolnych.

Krajowa narada ZMS poświęcona pracy kulturalnej wśród młodzieży robotniczej

WARSZAWA (PAP). — Wznowe problemy pracy kulturalno-oswiatowej wśród młodzieży robotniczej, jak również formy opieki i pomocy państwa dla tej działalności były 18 bm. tematem krajowej narady aktywów ZMS w Ministerstwie Kultury i Sztuki.

Przedstawiciele ZMS wspólnie z gronem działaczy kulturalnych wysłuchali obszernego referatu sekretarza KC ZMS Wiesława Adamskiego, który przedstawił dotychczasowy dorobek związku w pracy kulturalno-oswiatowej.

Uruchomienie 45 uniwersytetów robotniczych ZMS, na które uczesza ok. 11 tys. słuchaczy, 444 zespołów początkowego nauczania z 8.115 uczniami, setki najrozmaitszych kursów ogólnokształcących, doświadczeni i oświatowi zespoły zainteresowani z tysiącami młodych słuchaczy — to pierwsze warte zanotowania osiągnięcia w tej dziedzinie.

Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos działacze z Wrocławia, Katowic, Bielskogościa, Poznania, Kielc, Torunia, Łodzi i Warszawy.

Podsumowując ich wypowiedzi minister Tadeusz Galiński

wyraził uznanie dla dotychczasowej działalności ZMS, a zwłaszcza dla pracy klubów związków, mogących w wielu wypadkach być przykładem dla niektórych domów kultury.

Opinia kubańska wita z zadowoleniem porozumienie z ZSRR

NOWY JORK (PAP). — Jak donoszą z Hawany, porozumienie handlowe w sprawie pomocy radzieckiej dla Kuby, podpisane przez wicepremiera ZSRR Mikojana i premiera Castro, zostało przyjęte z wielkim zadowoleniem przez ludność Kuby. Dziennik „Revolucion” podkreśla, że porozumienie to będzie miało decydujące znaczenie dla rozwoju gospodarki narodowej Kuby.

Prasa kubańska zamieszcza liczne wypowiedzi przedstawicieli społeczeństwa, popierające fakt nawiązania stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim i podkreśla, że zapoczątkują one nowy etap w międzynarodowych stosunkach gospodarczych Kuby.

Nasze spotkania przy telefonie 303-04

(Dokończenie ze str. 1)

Sprawy, o których załatwienie proszono ppłk. Słabczyka, lub o które pytano, były najróżnorodniejsze. Począwszy od problemu parkowania samochodów, poprzez zle wywiązywanie się dozorców z obowiązku utrzymywania porządku w posesji i prośbę interwencji w sprawie grupy młodych chuliganów, aż do problemów ogólnych, takich jak poziom wykształcenia funkcjonariuszy milicji, sposób ich zachowania się wobec obywateli. Poruszano m. in. nawet problem prostytucji.

Dało się jednak zauważyć, że łożąc się nie zawsze wiedzą, gdzie i jak załatwiać swoje sprawy. Piasek i glina zrzucony na chodnik, to kwestia, którą winien załatwić dzielnicowy MO, ale i takie sprawy trafiały do ppłk. Słabczyka.

Jedno jest pewne: spotkania przy telefonie 303-04 pomagają załatwić wiele bolączek nasze go miasta i jego mieszkańców. I w takim ujęciu nie ma chyba spraw mniej i bardziej ważnych.

Wiele spraw komendant Łódzkiej MO załatwił „od ręki”, sporo osób prosił o przybycie do Komendy, w celu załatwienia.

nia sprawy. Na pozostałe pytania odpowiemy wkrótce na łamach „Dziennika Łódzkiego”.

(J. P.)

Książki pod zarzutem naruszenia dekretu o wolności sumienia

KATOWICE (PAP). — Do Sądu Wojewódzkiego w Katowicach wpłynął akt oskarżenia przeciwko księdzu Józefowi Musielowi ze Strzemieszyc, któremu zarzuca się naruszenie przepisów dekretu o wolności sumienia i wyznania. Wykroczenie to stało się pośrednią przyczyną samobójstwa, które usiłowała popełnić żona górnika ze Strzemieszyc.

Jak wynika z aktu oskarżenia, ksiądz Musiel, obchodząc 4 stycznia br. msza świętą w Strzemieszyc, w czasie tzw. koledy, zażądał również do domu młodej żony górnika pracującego w pobliskiej kopalni. Ponieważ małżeństwo to zawierało tylko ślub cywilny, ksiądz Musiel zaczął nakłaniać młodą kobietę do wzięcia ślubu kościelnego, grożąc jej odmową usług religijnych.

Inni księża z miejscowej parafii próbowali już poprzednio wpłynąć na nią, by dokonała wraz z mężem obradunku kościelnego. Miała kobieta, głęboko poruszona tą agitacją, usiłowała otruć się kwasem solnym. Jedynie dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej desperackie udało się odratować.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 13 LUTEGO
PROGRAM I

8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Aud. dla klasy VI pt. „Siadami Stasia i Nel” w opr. Mariana Brandysa. 9.40 Dla przedszkol. aud. si. muz. pt. „Zapraszamy dzieci młodsze” w opr. Marii Wieman z cyklu: „Zabawy rytmiczne”. 10.00 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Ork. Rozgr. Śląskiej pd. Jana Liersza, solistki: Halina Szemiel — sopran, Paweł Krey — piosenki oraz Zbigniew Kalemba — fortepian. 14.30 Koncert solistów. 11.10 „Morze” — opowiadanie Sergiusza Nikitina, przekład Jerzego Brzechowskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Muzyka ludowa narodów radzieckich. 13.00 Aud. dla klas I i II z cyklu: „Z piosenki jest nam wesoło”. 13.30 Z melodii i piosenki przez świat. 14.00 Wiadomości. 14.05 Aud. dla młodzieży szkolnej z cyklu: „Wiadomości zoologiczne” w opr. dr. Jadwigi Wernerowej i dr. Jana Zablińskiego. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.05 Ulubieni piosenkarze i ulubione piosenki. 15.25 Program dnia. 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 15.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 Nad książkami Marii Konopnickiej — aud. w oprac. Bronisławy Orłowskiej. 17.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 38. 17.30 Pieśni Mieczysława Karłowicza śpiewa Andrzej Bachleda tenor, akompaniuje Zbigniew Teżewski. 17.45 „Radioklasyka”. 18.00 Wiadomości. 18.05 Z warsztatu pisarza Mariana Ruż-Buczkowskiego. 18.25 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha. 19.05 Uniwersytet radiowy — redaktor Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii. Aktualności. 19.15 16.30 (L) Fragmenty opery „Don

Spiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. 19.30 „Nauki małżeńskie pani Caudle” — odc. 4 książki Douglasa Jerrolda, przekład Stefana Orlika. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.30 Magazyn sportowy. 20.40 „Ze wsi i o wsi” oraz informacja Komitetu Budowy Domu Chłopa. 20.55 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.00 Radiowa piosenka miesiaca — aud. w oprac. Tadeusza Dębskiego. 21.15 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”. 21.40 Muzyka rozrywkowa wykonawcy: Sekstet PR, Maria Zientówna — sopran, Andrzej Czerwik — akompaniament. 22.30 Miłośnikom muzyki kameralnej — Kamel Saint-Saens — Sonata wiolonczelowa — K. Wilkomirski — wiolonczela, Piotr Loboz — fortepian. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

7.30 Stan pogody i dziennik poranny. 7.40 Program dnia. 8.15 Radiowy kurs nauki języka angielskiego — powt. lekcji 38. 8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.36 Przegład prasy. 8.45 Spiewa dreźnieński chór chłopięcy „Kreuzchor” dyryguje Rudolf Matersberger. 9.00 Gra Poznańska 15-ka Radiowa, solistki: Benon Hardy — organy, Hammond i Janusz Hojan — trąbka. 10.30 Poetycki koncert żyweń. 11.00 Spiewamy pieśń i piosenkę — audycja w opr. Bohdana Kiercza. 11.30 Duety i małe zespoły instrumentalne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości. 12.10 (L) Informacje dnia. 13.00 Wiadomości. 13.05 Program dnia. 13.10 Swojskie melodie gra zesp. harmonistów Tadeusza Wesolowskiego. 13.30 Dla dzieci odc. 5 pow. fantastycznej Głównego Roderi pt. „Gelsomino”. 16.00 (L) Omówienie programu. 16.05 (L) „Przed dzisiejszym koncertem Filharmonii”. 16.30 (L) Fragmenty opery „Don

Pasquale” — Donizetti’ego. 16.40 (L) „Runda z piosenką”. 17.00 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry i Chóru Dajbora Braży. 17.25 (L) Audycja literacka. 17.40 (L). Utwory kompozytorów 16dzkich. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.25 (L) — pr. I — Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry LRPR pd. Henryka Debicha. 18.25 Felieton M. Jorsta. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.15 Audycja literacka. 19.30 Odtworzenie koncertu symfonicznego z sali Radiowego Domu Muzyki im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach. Wykona Wielka Ork. Symfoniczna PR — dyryguje Paweł Klecki. 20.15 W kawiarni literackiej (w przerwie koncertu). 20.35 d.c. koncertu. 21.24 Z kraju i ze świata. 21.51 Wiadomości sportowe. 21.54 Melodie rozrywkowe gra Ork. Smyczkowa Radia Berlińskiego dyryguje Bruno Saenger. 22.05 „Silniejsze niż strach” słuch. wg pow. Anny Seghers pt. „Siódmy krzyż”; przekład Janiny Mareckiej i Marii Wolczyckiej, opracowanie radiowe Zofii Zawadzkiej, reżyseria Tadeusza Byrskiego. 23.05 Ze świata jazzu — aud. w oprac. Stefana Rogińskiego. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

18.25 VIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie rep. filmowy (W). 18.40 Rozmowa o filmie „1000 talarów” (W). 19.00 Dziennik telewizyjny (W). 19.25 Koncert dawnej muzyki polskiej w wyk. Chłopięcego Chóru Państwowego Filharmonii w Poznaniu pd. St. Stulgrosza (transmisja z Filharmonii Narodowej w Warszawie) (W). 20.50 „Przeprawa przez Antarktydę” film średniometrażowy prod. ang. (W). 21.40 Ostatnie wiadomości (W).

Oddział PCK - Bałuty otrzymał sztandar



Wczorajszy zjazd delegatów PCK z Bałut rozpoczął się niecodzienną uroczystością — przekazaniem oddziałowi sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo tej dzielnicy. Członek Zarządu Głównego PCK, sędzia Henryka Cybulska, wręczyła — jak widuć na zdjęciu — sztandar prezesowi Zarządu Oddziału Dzielnicowego PCK-Bałuty dr. Januszowi Bugajskiemu. Na zjeździe dokonano również wyboru nowych władz oddziału. W skład prezydium weszli: prezes dr. J. Bugajski, I zastępca dr. J. Węglarska, II zastępca ob. T. Kamiński oraz członkowie: Julia Urban i Antonina Jagura.

Kas. Foto L. Olejniczak

Premiera w „Lutni“



Wczoraj odbyła się w „Lutni“ premiera operetki E. Audrana „Maskotka“ według libretta A. Duru i H. Chivot. Łódzkie przedstawienie reżyserował Jerzy Walden. Stronę muzyczną opracował Kazimierz Sklander, choreograficznie Feliks Parnell. Na zdjęciu: fragment operetki.

Foto: Puclato

Nasz Telefon Usługowy

303-04

TA WADA NIE WYKLUCZA Z GRONA KIEROWCÓW

A. LEWANDOWSKI: Czy kierowca, który jest głuchy, może prowadzić pojazdy mechaniczne?

RED.: Jeżeli ktoś cierpiący na wadę słuchu lub głuchoniemy pragnie zdobyć prawo jazdy, musi mieć specjalne zaświadczenie kwalifikujące z Polskiego Związku Głuchych, na podstawie którego Wydział Komunikacji wyda mu prawo jazdy z obowiązkiem umieszczenia z przodu i z tyłu pojazdu tabliczki z żółtym polskimi napisem (ostrzeżenie dla innych kierowców na drodze). Polski Związek Głuchych organizuje również dla swoich członków specjalne kursy.

KIEDY PRZYMYKA SIĘ OKO?

J. KEPLER, PABIANICE: Czy wolno przed sobą na motocyklu wjeżdżać dziecko? Funkcjonariusze służby ruchu drogowego bardzo różnie na to reagują.

Identyczne pytanie zadaje nam p. J. Bakalarczyk ze Zduńskiej Woli.

RED.: Jak nam wyjaśnił Wydział Komunikacji, nie ma przepisu, który regulowałby to zagadnienie definitywnie. Nie widzimy też potrzeby istnienia takiego przepisu, ponieważ motocykl jest pojazdem dwuosobowym i nie można z niego zarządzeniem robić takówki. Niemniej życie jest życiem, a młode małżeństwa mają dzieci. W wypadku takiego małego trzeciego pasażera, Wydział Komunikacji „przymyka oko”, jeżeli zachowane są warunki bezpieczeństwa. Nie wolno więc kierowcy wjeżdżać przed sobą, a między dwoma dorosłymi pasażerami. Poza tym do pojazdu powinny być wmontowane specjalne podpórki pod nogi dziecka.

PLYTĘ MOŻNA WYMIENIĆ

J. W.: Kupiłem w sklepie artykułów sportowych i muzycznych przy Pl. Wolności 3, płytę gramofonową za 50 zł. Niestety, w sklepie płyta nie mogła być przegrana, ponieważ akurat adapter był zepsuty. W domu stwierdziłem, iż płyta ta mi się nie podoba. Czy mogę ją wymienić?

RED.: Oczywiście. Swego czasu pisaliśmy o sklepach, które sprzedają płyty, nie posiadając w ogóle adapterów. Klient kupuje kota w worku. W tym jednak konkretnym przypadku w sklepie przy Pl. Wolności 3 jest aż 8 adapterów, ale wszystkie zepsute. Kierownik nie może się doczekać ich reperacji. Jednakże — jak nas poinformował kierownik tego sklepu — klient ma prawo wymiany płyty, o ile oczywiście nie są one pęknięte.

DO GODZINY 19

M. F.: Czy sklep PGR w Al. Kościuszki jest czynny od godz. 7 do 19, jak głosi wywieszka, czy też do godz. 18.45. W ubiegłą sobotę (13.II) już o godz. 18.45 nikt z klientów nie był wpuszczany do sklepu. Zresztą podobne wypadki zdarzały się tu już niejednokrotnie.

RED.: Rzecz jasna, iż sklep winien być otwarty do godziny 19. Nie przekonuje nas tłumaczenie, że w sklepie było dużo klientów i dlatego został wcześniej zamknięty. O tym fakcie zawiadomiliśmy tzw. Klucz PGR w Łodzi. Obiecano nam wyciągnąć odpowiednie konsekwencje w stosunku do kierownika tego sklepu.

GDZIE SA JAGŁY DLA WRÓBELKÓW?

S. K.: Od 10 dni nie ma w sklepach jagiel. Jest mróz, czym karmić wróble?

RED.: Kaszy jaglanej w hurtowni jest pełno. Brak jej w sprzedaży — jest tylko winą kierownika sklepu, bo widocznie nie złożył zamówienia. Oddział Artykułów Spożywczych Wydziału Handlu prosi Pana o podanie adresów sklepów lub ich numerów (tel. 290-40, w. 457).

SPRAWY MELDUNKOWE

B. Z.: 1) Chcę wyjechać na okres czasowy z Łodzi. Czy do powrotu nie będę miał trudności z ponownym zameldowaniem się?

M. T.: 2) Jeśli ktoś nie mieszka w Łodzi, ale wstąpi do spółdzielni mieszkaniowej i otrzyma tu mieszkanie wraz z pracą — czy będzie mógł być na stałe zameldowany?

RED.: 1) Oczywiście, że jeśli wyjedzie pan na pobyt okresowy czy czasowy — nie traci Pan prawa do ponownego stałego zameldowania. Jednakże z chwilą, gdy w innej miejscowości zostanie Pan zameldowany na pobyt stały — traci Pan prawo meldunkowe (stałe) w Łodzi.

2) Spółdzielnie mieszkaniowe nie mogą przyjąć udziału od osób nie zamieszkałych w Łodzi, jeśli osoby te nie przedstawiają zezwolenia na zameldowanie na pobyt stały. Najczęściej spółdzielnie wraz z osobą zainteresowaną występują z prośbą do Oddziału Kontroli Ruchu Ludności o zameldowanie na pobyt stały.

PAN EUGENIUSZ ZIAREK proszony jest o zgłoszenie się w naszej redakcji w sprawie wkładu do Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych“.

Uwaga na oświata!

Złe wyważony punkt ciężkości

W „kulturze masowej“ czy — mówiąc inaczej — procesie społecznego upowszechniania kultury, rozróżniamy dwa zasadnicze działy pracy — artystyczny i oświatowy.

Często i niesłusznie ten pierwszy dział uznaje się za najważniejszy, pomijając istotną funkcję drugiego. Często stawia się znak równości między kulturą masową i amatorskimi zespołami artystycznymi, uważając, że działalność artystyczna całkowicie wyczerpuje zagadnienie.

Z tego źródła płynie błędna interpretacja obecnego stanu kultury masowej. Likwidacja świetlic przykładowych, zespołów amatorskich, organizowania wycieczek pracowników do kin i teatrów, przynosi w efekcie mniemanie, że proces społecznego upowszechniania kultury znajduje się w głębokim impasie.

Pomija się jednocześnie znaczenie i nie docenia się drugiego działu kultury masowej — oświaty.

Tymczasem można bez większych zastrzeżeń stwierdzić, że o ile jest — i jest — od lat czterech świadkami pogłębiającego się regresu metod, środków, a więc i wyników pracy w dziedzinie artystycznej, o tyle nie doceniamy działu pracy oświatowej od tego czasu stale i świetnie się rozwija.

Rozwój ten zawiązuje oświata społeczna (pozaszkolna

— bo tylko o takiej mowa), zerwaną ze sloganowością „dretwą mową“ i nieciekawymi formami.

Do roku 1955 jedyną formą działalności oświatowej był odczyt. Aż strach przypomnieć, że Towarzystwo Wiedzy Powszechnej urządziło takich odczytów w ciągu miesiąca na terenie Łodzi i województwa — 1.200. Szły na to ogromne sumy, a korzyść była niemal żadna.

Dzisiaj TWP nie otrzymuje żadnej subwencji na cele oświatowe, a jednak potrafi prowadzić poważną i owocną w skutkach działalność na tym polu.

Dość wspomnieć, że Łódzki Oddział Towarzystwa Wiedzy Powszechnej (nb. najlepszy na terenie kraju) prowadzi 113 uniwersytetów powszechnych z liczbą blisko 5 tys. stałych słuchaczy, 30 stałych punktów odczytowych w łódzkich zakładach pracy, szereg klubów filmowych i klubów dyskusyjnych w małych miastach województwa, kursy języków obcych i studia regionalne.

Drugi obok TWP „potentat“ w dziedzinie działalności oświatowej — Łódzki Dom Kultury może się poszczycić liczbą ponad 25 tysięcy słuchaczy, kosztujących w ciągu roku z takich form oświaty, jak stałe odczyty (przeciętnie 3 razy w tygodniu), uniwer-

sytet powszechny i studium języków obcych, studium krasomówstwa, szkoła humoru zespoły zainteresowań, dyskusyjny klub filmowy i klub amatorski wąskiej taśmy, niezwykle ciekawy „kabarecik literacki“, itp.

Widać więc doskonale, jak daleko odeszliśmy od prymitywnych form upowszechniania oświaty, stosowanych przed rokiem 1955.

Warto podkreślić jeszcze jedno — obecnie instytucje oświatowe zdobywają sobie słuchaczy wyłącznie atrakcyjnością tematyki, bez szkodliwych form nacisku, ale jednocześnie, niestety, bez rozsądnej propagandy i współpracy ze strony związków zawodowych, kierownictw zakładów itp. instytucji, posiadających możliwości oddziaływania na swoich pracowników czy członków.

Taka sytuacja świadczy na korzyść form pracy oświatowej, wypracowanych na przestrzeni ostatnich lat, natomiast nie daje bynajmniej korzystnego świadectwa naszej polityce w dziedzinie upowszechniania oświaty.

Ciejar pracy oświatowej został zepchnięty wyłącznie na instytucje, które się tym zajmują.

Instytucje te, jak TWP czy LDK, prowadzą dokładną analizę skuteczności swoich czynności.

Wiadomo na przykład, że uniwersytety powszechne „przyjeły się“ doskonale na wsi, gdzie TWP na obecnie ponad 80 placówek o kierunku rolniczym (z udziałem przedmiotów dodatkowych, jak literatura, prawo, zagadnienia medycyny, a nawet społeczno-polityczne). Powodzeniem cieszą się także uniwersytety dla rodziców (w Łodzi 17), natomiast poza wpływami pozostaje niemal całkowicie środowisko robotnicze (na terenie łódzkich zakładów pracy mamy tylko 2 uniwersytety — w ZPB im. Dzierżyńskiego dla kobiet — o kierunku tzw. kultury życia codziennego i świadomego macierzyństwa, oraz w ZPW im. Gwardii Ludowej — zagadnienia naukowej organizacji i kierownictwa).

Oddziaływanie Łódzkiego Doma Kultury na poszczególne środowiska jest bardziej równomierne, ale również dalekie od doskonałości. Wśród blisko 20 tys. słuchaczy odczytów mieliśmy w ub. roku 25 proc. pracowników fizycznych, jednocześnie jednak na uniwersytecie powszechnym tylko 4,1 proc., wśród korzystających z biblioteki — 10 proc., a na kursach językowych tylko 1,2 proc. (mimo że czwartą część wszystkich kursów odbywa się na terenie zakładów pracy).

Dla jasności sprawy należy dodać, że poważną część uczestników akcji oświatowej LDK stanowią renciści i emeryci — ludzie, którzy często nie posiadają innych możliwości „wyżycia się“ kulturalnego.

Współpraca zarówno TWP jak i LDK z zakładami pracy na terenie Łodzi idzie niezuwycie opornie, choć tam właśnie jest najszerze pole do działania. Z pewnością wiele korzyści i ciekawych wspomnień wynieśli pracownicy Zakładów im. Dzierżyńskiego Kościuszkowskiej z wieczoru zorganizowanego tam przez LDK z okazji rocznicy wyzwolenia Łodzi. Dzwonno, że tylko jeden zakład wystąpił do LDK z podobną inicjatywą...

W ciągu ostatnich czterech lat w zapomnianej dziedzinie kultury masowej — społecznej oświacie, zrobiono kolosalny krok naprzód pod względem atrakcyjności form.

Nieproporcjonalnie mały jednak w stosunku do rozwoju form pozostał zasięg wpływów, szczególnie gdy chodzi o środowiska robotnicze. Przykład wsi „zmonopolizowanej“ dziś całkowicie przez uniwersytety powszechne, wykazuje, że również na terenie zakładów pracy można liczyć na sukcesy.

Dodajmy, że oświata, jako jeden z ówczesnych „kultur masowej“, jest właśnie znacznie bardziej masowa i niepomniernie skuteczniejsza w procesie kształtowania świadomości.

Nasuwa się więc konieczność jak najszybszego skorygowania kryteriów, obowiązujących dotychczas i położenia większego nacisku na sprawę oświaty.

Formy, jakimi dysponują wspomniane przez nas instytucje, okazały się z pewnością interesujące i skuteczne. Trzeba korzystać z doświadczeń tych instytucji i zacieśnić z nimi kontakty.

JULIAN BRYSZ

W sprawie walki z hałasem po raz...

Co napawa nas niepokojem?

Nie spełniły się, niestety, nasze nadzieje na szybkie zlikwidowanie hałasu w Łodzi. Mimo nacisku opinii publicznej, której wyrazem są pojawiające się od czasu do czasu artykuły we wszystkich łódzkich gazetach, mimo opły mitycznych zapewnieniami sion Komisji Porządku Publicznego Rady Narodowej, że niedługo jest już dzień, kiedy w Łodzi zapanuje względny spokój, nie zdobyto się przez wiele miesięcy na podjęcie jakiegokolwiek wiążącej decyzji w tym kierunku.

Oceniając dziś z perspektywy czasu jedne posiedzenie Komisji Porządku Publicznego i Komisji Komunikacji RN, poświęcone sprawie walki z hałasem, które odbyło się jesienią ub. roku, odnosi się wrażenie, że radni miejscy — członkowie obu komisji, niezapewne poważnie przejęli się tym problemem i po posiedzeniu przeszli nad nim do porządku dziennego.

Do takich wniosków upoważnia nas m. in. obecne stanowisko radnych. Oto bowiem dowiadujemy się, że Komisja Porządku Publicznego RN nie zaplanowała ani w pierwszym, ani w drugim kwartale br. ani jednego posiedzenia na temat walki z hałasem. Są, podobno, inne znacznie ważniejsze, niecierpiące zwłoki, sprawy do załatwienia.

Być może. Ale przecież sprawa tak istotna, jak walka z hałasem, który godzi w to, co dla człowieka jest najcenniejsze, w jego zdrowie — nie jest chyba sprawą drugorzędną. Pragniemy również podkreślić, że nasze żądanie zajęcia się w sposób poważny sprawą hałasu nie jest tylko naszym wymysłem, bo do redakcji płyną nieprzerwanie listy.

„W tej chwili nasilenie hałasu w mieście znacznie zmalało, co jest zrozumiałe ze względu na pięć roku, ale co będzie wiosną i latem? Znowu nie będziemy sygnalizować, gdy rozpoczyna się sezon hałasu, rozruchalonych motocyklistów, loskot ciągników o świecie, zgrzyty opróżnianych skrzyniek ze śmieciami o czwaręć nad ranem“...

„Kto ma obowiązek egzekwowania zarządzeń władz terenowych? — pyłają lokatorzy domu przy ul. Nawrot 26. Chodzi nam konkretnie o następującą sprawę: już od pięciu lat w posesji naszej zarzuca nam życie warsztat mechaniczny spółdzielni „Pokoń“. Dokuczliwe, jednostajne, po kilkanaście godzin trwające uderzenia zespołu maszyn, wyrabiających spinacze do włosów, zamontowane w drewnianej szopie, doprowadzają nas do rozpaczliwej i zagrażają równowadze nerwowej mieszkańców. DRN Łódź — Śródmieście, pismem z dnia 26. VI, 59 r. zarządziło ograniczenie czasu pracy w godz. 7-16, przy dzwoniących zamkniętych, z zadanym czeniem, że w wypadku nie zastosowania się do powyższego, wyciągnięte zostaną sankcje karne z art. 126 prawa przemysłowego.

Spółdzielnia zignorowała jednak to polecenie. Nadal praca trwa od godz. 6 rano do 8 wieczorem. Kogo obchodzi, że lokatorzy dostają rozstroju nerwowego? Po cóż wydawać zarządzenia, które nikt nie obowiązuje? Może zaczęliśmy regulować życie sposobem pierwotnym — „prawem pięści“?

Wypadek ten trzeba jeszcze konieczności uzupełnić rozmową, jaką przeprowadził przedstawiciel komitetu domowego z jednym z pracowników Wydziału Przemysłu DRN. Rzecz o hałasie charakterystyczne światło na stosunek niektórych urzędników do swych obowiązków. Ów znany lokator domu przy ul. Nawrot 26 prosił, aby ktoś z władz terenowych sprawdził, że mimo pismem polecenia, spółdzielnia przeludza samowolnie czas pracy po godz. 16.

„Most“ Szaniawskiego w klubie robotniczym

Klub istniejący przy Rudzkiej Przedziałal i Wykończal (Deszczowa 26), wystawia obecnie sztukę Jerzego Szaniawskiego „Most“. Zespół teatralny składa się przeważnie z pracowników tego zakładu. Sztukę reżyseruje dyplomantka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej i Filmowej — A. Wojciechowska.

Premiera tego interesującego przedstawienia odbędzie się w sobotę, 20 bm., o godz. 18. Jak informują nas, przedstawienie zostanie powtórzone dla załogi zakładów.

Prof. Regis Boyer wznawia wykłady

Po powrocie z Paryża prof. Regis Boyer wznawia swoje odczyty w języku francuskim. Dziś, tj. 19 bm., odbędzie się prelekcja pt. „Camus — człowiek zbudowany, a godność ludzka“ o godz. 18 w sali odczytowej Łódzkiego Domu Kultury, ul. Traugutta 18. Wstęp wolny.

„Poddasze“ występuje co sobotę...

Kabaret Literacki Polskiego Radia „Poddasze“ komunikuje, że karty wstępu na sobotnie występy (godz. 22.15 — sala Klubu Studenta, ul. Piotrkowska 77) można nabywać przez cały tydzień w sekretariacie Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich, ul. Piotrkowska 77, I piętro, w godz. 10-18.

— No, a jakże my to możemy sprawdzić — brzmiała odpowiedź — kiedy urzędujemy tylko do godz. 15?

Komentarz jest chyba zbędny. W sprawie walki z hałasem w naszym mieście piszemy dziś nie po raz pierwszy. Ale i nie po raz ostatni. Będziemy pisali tak długo, aż wreszcie ludzie, którym artykuł ten dedykujemy, przestaną chować głowy w piasek i zrozumieją, że wyrażamy głos opinii publicznej, z którym trzeba się liczyć.

JERZY BINDER

Komisja Społeczno-Kulturalna TRZZ radzi

W dniu 20 lutego br. odbędzie się zebranie Komisji Społeczno-Kulturalnej T-wa Rozwoju Ziemi Zachodniej — gdzie przewidziany jest bardzo interesujący porządek dzienny. Komisja Kulturalna omówi mianowicie uchwały walnego zjazdu TRZZ w Olstynie oraz plan pracy na rok 1960. Ponadto przewidziany jest odczyt red. A. Olchy, na temat współpracy TRZZ z Polonią zagraniczną.

Do szczegółowego omówienia narady wróćmy w najbliższych numerach „Dziennika“ (rg)

Obiektywem po świecie



Na zdjęciu: sadhowie (zakonnicy) hinduscy. CAF — Porębska

● „Na wisząco” rozprowadzane będą nowe płaszcze

● Modne tkaniny z ZPW

● im. Barlickiego

● Detal łódzki zainteresowany modną konfekcją męską



Nawet ładny płaszcz wykonany z przyjemnej tkaniny, gdy wygnieciony wisí w sklepie, nie zachęca do kupna. Zakłady im. Próchnika chcą skończyć z tym zjawiskiem wprowadzając ostatnio magazynowanie w siebie płaszcze „na wisząco”. Towar ten będzie również „na wisząco” rozprowadzany do sklepów.

Nasze wzmianki o nowej, modnej konfekcji ZPO im. Próchnika — zainteresowały łódzkich detalistów. Ostatnia, zwołana została nawet specjalna narada w ZPO im. Próchnika z udziałem przedstawicieli sklepów odzieżowych Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Odzieżą oraz zakładów produkujących tkaniny płaszczone.

WPHO, które już przedtem zawarło umowę na 9.200 szt. płaszczy męskich z Zakładów Próchnika, zamówiło na naradzie dodatkową ilość nowych, zaprezentowanych modeli. Sklep MHD przy Pl. Wolności 6 zapotrzebował sam 2.000 płaszczy na drugie półrocze. Jest więc nadzieja, że przyjemne płaszcze z ZPO im. Próchnika będą dostępnymi dla naszych panów.

Obecni na naradzie przedstawiciele ZPW im. Barlickiego zobowiązali się dostarczyć pewne ilości modnej tkaniny supełkowej, z której płaszcze będą eleganckie i łatwe.

NA ZDJĘCIU: model płaszcza z tej właśnie tkaniny o romantycznej nazwie „wisienne rendez-vous”. (kas)

Duże kłopoty małej fabryki W sprawie dachu nad głową

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PAP Y... ZNAJĄ JE DOBRZE ŁÓDZIANIE, MIESZKAJĄCY W OKOLICY PLACU PRZY UL. RZGOWSKIEJ 60-a. ZNAJĄ OD LAT TRZYDZIESTU SZESZCIU, BOWIEM FABRYKA TA POWSTAŁA W 1924 ROKU. JEJ WŁAŚCICIEŁ DOROBIL SIĘ PONOĆ PAŁA-

Najbardziej skarży się Przychodnia Rejonowa przy ulicy Leczniczej. Za jej to przyczyną wzrosło zainteresowanie zakładami ze strony Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Wśród lekarzy zdania są bowiem podzielone: jedni twierdzą, że wachanie rozgrzanej smoly jest skuteczną na katar, inni, że jej opary mają własności powietrzące, co nie zostało jednak udowodnione „na 100 procent” (patrz dyskusje o paleniu tytoniu).

Niemniej jednak PIS wstrzymana produkcję papy dachowej i papy bitumicznej talkowanej. Stało się to na skutek twierdzenia, że opary smoly są szkodliwe dla zdrowia, podobnie jak był talkowy, mimo że zakłady kosztami 300 tys. zł podwyższyły kominy.

Rozpoczęto więc produkcję papy izolacyjnej i to nie było jakiej, bo na eksport do CSR. W okresie od końca ub. roku do 15 maja br. trzeba wyprodukować i wysłać 2,5 mln. m kw. takiej papy. Do 15 maja jest więc praca, a co potem? Zjednoczenie przemysłu izolacji budowlanej w Chorzowie zdecydowało w grudniu 1958 roku, że w r. 1965 LPP ulegną likwidacji, a w listopadzie ub. roku zdecydowało się na budowę w latach 1960-67 nowej fabryki na terenie Łodzi. Ponadto Zjednoczenie co chwila ponagla: dawajcie pape: „W samym tylko IV kwartale 1959

roku nie pokryliśmy zapotrzebowania krajowego na papę w ilości około 2 mln. metrów kwadratowych. Wobec tego 65-osobowa załoga LPP z dyrektorem Józefem Karpńskim na czele, wzięła się ostro do pracy, bo i huta „Ferrum” i huta „Lenina” wołają o papę, a tu PIS nakłada 3 tys. zł kary za zaniedbanie powietrzenia. Między młotem i kowadłem jest chyba spokojnie.

Łódzkim Zakładom Papy trzeba pomóc. Nie jest to w gruncie rzeczy żadna wielka fabryka. Kilka dużych kotłowni do topienia asfaltu, urządzenie z walkami przypominające rotacyjną maszynę drukarską, ot, i w gruncie rzeczy wszystko. Niewielkim nakładem kosztów można cały ten kram przenieść gdzieś w ustroiny rejon miasta, nikt się bowiem nie upiera, aby została tam gdzie jest. Operacja taka bardzo się opłaca. Łódzkie Zakłady Papy w ub. roku trzykrotnie przekroczyły planowany zysk, a dwukrotnie akumulację, uzyskując 154 tys. zł funduszu zakładowego. Ponadto prawie trzykrotnie obniżyły koszty własne, jeśli nie weźmie się pod uwagę dewiz uzyskanych z eksportu.

Park maszynowy prawie żaden, załoga niewielka, a zdolność produkcyjna może zaspokoić potrzeby trzech województw. Trzeba im pomóc. Gra waria świeżki, choćby od strony finansowej. Może się nimi zainteresuje przemysł ierenowy? Potrzeba bowiem kawałek placu na periferiach i kilkuset tysięcy złotych. Jest to konieczne nie tylko ze względu na interwencje PIS, ale również dlatego, że okoliczni mieszkańcy skarżą się, a Zjednoczenie nie wykazuje rzeczowego zainteresowania.

Łódzkie Zakłady Papy dają jeszcze produkcję uboczną. Biała z bezcepek poastalacie wysyłana dawniej na złom, służy obecnie do produkcji rur i kolelek do pieców. W tej produkcji mogą brać udział tylko ci robotnicy, którzy nie opuściłi bez rzeczowego usprawiedliwienia ani jednego dnia w miesiącu.

Jak widać — mali są, ale radzą sobie dzielnie. A tru-

dno przecież, aby żyli w ciągłej niepewności jutra. Dają nam dach nad głową, postaramy się o podobny dla nich.

J. Połoga

APEL na czasie

W tych dniach na zebraniu sprawozdawczym Rady Miejskiej Centrali Technicznej Łódzkiego Biura Sprzedaży Kola Ligi Kobiet, utworzenia zapadła uchwała utworzenia Kół Ligi Kobiet. Zaznaczyć należy, że pracujące kobiety w Centrali to 80 proc. całości zatrudnionych.

Realizacja tej uchwały nastąpiła 17 lutego i nowo powstałe kolo skupia 90 proc. zatrudnionych kobiet w przedsięwzięciu. Zarząd kola zwraca się z apelem do wszystkich kobiet niezrzeszonych o utworzenie Kół Ligi Kobiet w swoich zakładach i przedsiębiorstwach.

Niech w ten sposób kobiety uczczą swoje święto i 50-lecie powstania Ligi Kobiet.

Kronika „Małego festiwalu” Nadchodzą pierwsze zgłoszenia

Nie minęło jeszcze dwa tygodnie od czasu ogłoszenia przez nas regulaminu „Małego festiwalu” i Wydziału Kultury Prezydium RN m. Łodzi, a już część zespołów zgłosiła ustalić program i nadesłać zgłoszenia.

Pierwsze odpowiedzi na nasze wezwanie zespoły trzech „półdzielni łódzkich, zrzeszonych w Zw. Spółd. Pracy „Czystość”, Poligraficzna i „Sława” zadeklarowały udział kwartetów i tercetów wokalnych, taneczny, śpiewaków i orkiestr jazzowych — łącznie 14 zespołów i solistów.

Mamy już więc pierwszą czternastkę i czekamy na dalsze zgłoszenia.

Doszły nas wieści, że sprawa „Małego festiwalu” była poświęcona specjalną konferencją w Woj. Komisji Zw. Zawodowych, nie znamy jednak jeszcze jej rezultatów i nie mamy konkretnych wyników w postaci zgłoszeń.

Niepokoń nas również brak odzewu ze strony zespołów podległych Związkowi Włókniarzy. W przemyśle włókienniczym mamy przecież, siłą rzeczy, najwięcej zespołów, tymczasem zaś...

Co prawda, w Zw. Włókniarzy zapewniamy, że nasze wezwanie do udziału w festiwalu dotarło do wszystkich zainteresowanych, ale potwierdzenia tych słów jeszcze nie mamy. Celowo wyznaczaliśmy długi, bo sześciotygodniowy termin nadsyłania zgłoszeń, by zespoły mogły się należycie przygotować i podjąć decyzję o wzięciu udziału w naszej imprezie.

W „Chelmku” już wiosna

Do wiosny mamy jeszcze wprawdzie parę ładnych tygodni, bo zima tegoż roku nie myśli ustępować, ale sklep obuwiczny „Chelmka” w Łodzi przy rogu ul. Nowotki i Wschodniej wyjątkowo szybko w tym roku przeszedł się na sezon wiosenny. Podobnie zresztą sklepy fabryczne tej firmy w innych miastach kraju. Na półkach znajdują się już w sprzedaży wiosenne fasony obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Obok tradycyjnych już dynek w różnych fasonach i kolorach, sprowadzono bardzo poszukiwane półbuty tzw. „rodzinka”, zarówno męskie jak i damskie. Są to bućki na mikro gumie (z gumowym rozciągnięciem z boku). Cena tego obuwia nie jest wysoka. Dalszym krzykiem mody będą poszukiwane półbuty męskie „Calippo” w różnych kolorach, a zwłaszcza szare i beż. Sprzedaż tego obuwia przewidziana jest w końcu I kwartału.

Dowiadujemy się, że kierownik sklepu Jeneralczyk udał się wczoraj do Chelmska skąd przywieźli nowe fasony obuwia damskiego m. in. „balerinki”, „Chelmek” by zaspokoić gusty pań, ma już w sprzedaży modne półbuty na szpilkach w kolorze wiośniowym i czerwonym oraz dwukolorowe czarno-białe, biało-wiośniowe itp. (s)

Piękny dar na szkoły Tysiąclecia

Zarząd Stowarzyszenia Naukowo-Technicznego Inżynierów i Techników Bezpieczeństwa i Higieny Pracy — Oddział w Łodzi, złożył w naszej redakcji sumę 500 zł z prośbą o przekazanie na Fundusz Budowy Szkół Tysiąclecia. Pięniadze te ofiarowane zostały zamiast kwiatów na grób dr. med. Karola Rydera — członka zarządu Stowarzyszenia, wieloletniego pracownika służby bezpieczeństwa i higieny pracy, który zmarł w listopadzie ubiegłego roku. ip.

Czego Jaś powinien się uczyć?

Poradnia Psychologiczna pomoże w wyborze kierunku nauki

Rodzice, których dzieci kończą szkołę podstawową, mają kłopot z wyborem dla nich dalszego kierunku nauki, bądź zawodu. Często w tej sprawie otrzymujemy listy od naszych czytelników.

„LUCYNKA” zaprasza...

W dniu jutrzejszym, po 5-miesięcznym remoncie, otwarcie zostanie nareście „Lucynka” — sklep MHD-Ordzież przy ul. Narutowicza 2. Jak nas za pewnia dyrekcja przedsiębiorstwa, w „Lucynce” zapotrzebowane będą modne w modnej artykule dziewczarskie damskie i męskie. Sklep prowadzić będzie również sprzedaż galanterii. (bn)

Wszystkich zainteresowanych tego rodzaju sprawami informujemy, że istnieje w Łodzi (o czym pisaliśmy już niejednokrotnie) Poradnia Psychologiczna, która po przeprowadzeniu odpowiednich badań stwierdza, do jakiego zawodu lub do jakiej szkoły dany uczeń wykazuje największą zdolność. Poradnia ta mieści się przy ul. Piotrkowskiej 125, i piętro. Czynną jest w godzinach od 10 do 16.

Poradnia prowadzi od dawna pogadanki i odczyty w szkołach. Pogadanki te przeznaczone są dla młodzieży, nauczycieli i rodziców. Ostatnio szczególny nacisk kładzie się właśnie na pracę z rodzicami. Tym jednak rodzicom, którzy nie mieli okazji zapoznać się z odczytową działalnością Poradni, radzimy, by poddali swe dzieci badaniom, które ułatwią wybór najwłaściwszego kierunku dalszej nauki. (as)

*** Z miasta w kilku zdaniach ***

KOLO PRZEWODNIKÓW PITT-K zawiadamia, że 19 bm. o godz. 19 w sali Archiwum, Plac Wolności 1, odbędzie się zebranie ogólne, na którym Zdzisław Konicki wygłosi prelekcję pt. „Warsztat pracy dobrego przewodnika”.

GARNIZONOWY KLUB OFFICERSKI, LIGA PRZYJACIÓŁ ZOLNIERZA, TPP-R i ZBOWID, organizują 20 bm. o godz. 18 w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego, ul. Tuwima 34, uroczystą wieczorną poświęconą 42 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

KOMITET DZIELNICOWY ZMS Łódź - Śródmieście zawiadamia członków plenum komitetów dzielnicowych Słoneczna, Poleście, Bałuty i Ruda, które obecnie podlegają tearytorialnie KD ZMS - Śródmie-

ście, że 22 bm. o godz. 11 w sali Klubu „Kariatyda”, ul. Piotr Kowska 53, prawa oficyna, drugie wejście, odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicowego ZMS Łódź - Śródmieście. Obecność obowiązkowa.

KOMITET DZIELNICOWY PZPR Łódź - Śródmieście w związku z zakończeniem obchodów 15 rocznicy Polski Ludowej prosi o nadesłanie krótkich opisowych sprawozdań z podaniem ilości zorganizowanych u kaderni, masówek, spotkań, wieczornic itp., zorganizowanych z okazji Święta PKWN, 16 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego, 15-lecia LPZ, 15-lecia MO, 42 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 15 rocznicy wyzwolenia Łodzi. Sprawozdania te należy przesyłać do Komisji

Propagandowej przy KD PZPR Łódź - Śródmieście, Al. Kosciuszki 107, do dnia 10 marca br.

10 LAT PRACY INSTYTUTU WYDAWNICZEGO „PAX” — to tytuł odczytu red. Lecha Koscielnika, który wygłoszony zostanie 19 bm. o godz. 18 w lokalu Stowarzyszenia „PAX”, ul. Piotrkowska 49, front, i p. Wstęp wolny.

STOWARZYSZENIE NAUKOWO-TECHNICZNE INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, Oddział w Łodzi, organizuje 22 bm. o godz. 18 w świetlicy WKZZ przy ul. Traugutta 12 wykład inż. Wiesława Sienkiewicza pt. „Bezpieczeństwo i higiena pracy przy ustawianiu rusztowań i robotach budowlanych”.

Gdzie kucharek sześć... Rzecz o łódzkich urządach stanu cywilnego

WIADOMO, ŻE KAŻDEMU, KTO PISZE DO URZĘDU STANU CYWILNEGO O ODPIS METRYKI ŚWIADCZENIA SŁUBU, CZY INNEGO AKTU — SPŁYSZY SIĘ, TYMCZASEM RYWA, ŻE PROŚBA TAKA NIERAZ ZAŁATWIANA JEST ZBYT DLUGO. JAKIE SĄ TEGO PRZYCZYNY?

Przyszło np. do Urzędu Stanu Cywilnego Łódź-Śródmieście pismo od kogoś z Wielunia. Chodzi o metrykę urodzenia z roku 1938. Pełent nie podaje jednak parafii w której odbył się chrzest, nie wiadomo więc, który urząd stanu cywilnego z pięciu istniejących obecnie, powinien załatwić tę sprawę. Rzecz więc załatwiana się w ten sposób, że pismo obiega wszystkie po kolei urzędy stanu cywilnego aż trafi na właściwy. Jeśli tym właściwym jest ostatni z kolei urząd, to naturalnie sprawa przedłuża się.

Tak więc z jednej strony fakt istnienia w Łodzi pięciu urzędów stanu cywilnego nie pomaga szybkiemu załatwianiu spraw, z drugiej strony nasze urzędy stanu cywilnego narzekają na ciasnotę lokalową i na nieodpowiednie pomieszczenia. Sale ślubów przeważnie mało reprezentacyjne, nie stwarzają

ce odpowiedniego nastroju potwierdzają to również. Niejednokrotnie zwracaliśmy na to uwagę, a jednak nic się nie zmienia na lepsze.

Do roku 1952 wszystkie księgi parafialne były zgrupowane w jednym miejscu i dzięki temu listy z prośbami o odpisy akt nie potrzebowały krążyć. Także petenci z miasta mieli ułatwione zadanie. Przez długi czas Łódź miała tylko trzy urzędy stanu cywilnego „Śród-mieście”, „Południe” i „Północ”, co w praktyce okazało się zupełnie wystarczające i wygodne dla mieszkańców naszego miasta. Czy nie należało by więc powrócić do dawnego stanu rzeczy, z tym aby jedno cześnie stworzyć centralne archiwum Urzędu Stanu Cywilnego, gdzie można by załatwiać wszelkie wyciągi z dawnych akt? Zaoszczędziłoby to petentom wiele cennego czasu i uchroniłoby ich od chodzenia nieraz kilkakrotnie od urzędu do urzędu.

Pożądane byłoby też aby ko sztem ilości sal ślubów polepszano ich wygląd zewnętrzny. Nie trzeba zapominać o tym, że moment zawierania ślubów powinien łączyć się z przyjemnymi wrażeniami. Sala powinna być reprezentacyjna, pełna na kwiatów, ładnych obrazów itp. Urzędnikiem stanu cywilnego, udzielającym ślubów powinien być rzeczą mężczyzna. Trzeba i tu uznać się tradycji.

Wymagając estetycznego urządzania sal ślubów, należało by jednocześnie wymagać od nowożeńców aby przychodzili na ślub... uroczystej ubranii.

Wypadki, które zdarzają się jeszcze od czasu do czasu, że pary przychodzą do Urzędu Stanu Cywilnego zawręcz związek małżeński prosto z zakładu pracy w ubraniach robotniczych, na pewno nie dodają uroku tej uroczystej chwili. Przecież ustawa mówi wyraźnie, że z okazji ślubu udziela się nowożeńcom dwudniowego urlopu. Jest więc czas, aby do aktu tego odpowiednio się przygotować i... zewnętrznie. Zakłady pracy powinny przestrzegać aby tego rodzaju urlopy okolicznościowe udzielane były właśnie w przeddzień zawierania ślubów cywilnych. (kas)

O żelatynie i... filetach dorszowych

WPRAWDZIE ŻELATYNA ANI FILETY Z DORSZA NIE SA ARTYKULEM SPOŻYWCZYM PIERWSZEJ POTRZEBY, JEDNAK BRAK ICH NA RYNKU JEST PRZYKRY DLA GO-SPODYN.

Wiele naszych czytelników zapytuje dlaczego tych dwu artykułów spożywczych, nie ma w sklepach w ciągłej sprzedaży, nabycie zaś paru deka żelatyny w jakimkolwiek sklepie spożywczym należy do nie lada sztuki.

Żelatyna istotnie otrzymuje Łódź bardzo mało. Ostatnio nie było jej w sklepach zupełnie. Na I kwartał mamy otrzymaną zaledwie 800 kg z Puław (bo tam ją produkują) podczas gdy zapotrzebowanie Łodzi wynosi około 2 ton. Nie ma widoków na poprawę zapotrzebowania w żelatynie, bowiem surowce, z jakich się ją produkuje są importowane i nie sprowadzamy ich w należytej ilości.

Z filetań z dorsza nieco odmienna sprawa. Jest to artykuł sezonowy. Mamy go w sprzedaży w dwóch gatunkach: filety z dorsza krajowego oraz zagranicznego (sprowadzonego z Islandii i Norwegii). Niedługo rozpocznie się sezon połowów dorszowych i wówczas zapotrzebowanie sklepów się poprawi, zwłaszcza w marcu. Niestety nie mamy na Wybrzeżu odpowiednich chłodziń i magazynów, które by pozwoliły znacząco zwiększyć ilość filetów tak by zapewnić ciągłość sprzedaży przynajmniej w sezonie zimowym. Jak nas zapewniała Centrala Rybna, za kilka tygodni przesłane będą na rynek pewne ilości filetów dorsza zarówno krajowego jak i zagranicznego. (s)

Jutro w Teatrze Nowym „KRUK”

W r. 1747 grono wesołych poetów włoskich założyło stowarzyszenie „Accademia dei Graneschi”, której celem była walka o odrodzenie tradycji narodowych w literaturze i pielęgnowaniu czystości języka włoskiego.

Dusza tego stowarzyszenia był Carlo Gozzi (1720-1806) który też później znakomicie przysłużył się teatrowi swojej ojczyzny, jako autor wielu interesujących sztuk.

Dejmek. Barwna scenografia opracował Zenobiusz Strzelecki — muzyka Karola Szymanowskiego (fragmenty baletu „Man dragora”). Udział w przedstawieniu biorą: M. Voit, M. Pawlicki, E. Kamiński, B. Mniewska, B. Majda, S. Burtrym, J. Kłosiński, G. Lubkiewicz, B. Baer, E. Wichura.

Oświadczyli mi oni:
— „Pracowaliśmy nad tą sztuką z wielką radością, tym więcej, że tego rodzaju widowisko wystawia nasz teatr po raz pierwszy. Radujemy się jej barwnością, fantazją i wdziękami — wierzymy też, że urłokowi jej nie oprze się również i publiczność łódzka”.
Premiera „Kruka” odbędzie się w Teatrze Nowym, jutro, w sobotę.

PORADNIE Swiadomego Macierzyństwa

1) Łódź, Piotrkowska 67.
czynny codziennie w godz. od 12 do 17

2) Łódź, ul. Roosevelta 18
czynna poniedziałki, wtorki, piątki w godzinach od 15 do 17

RADZA JAK USTRZEC SIĘ NIEPOŻĄDANEJ CIĄZY

Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz książki i broszury z zakresu higieny seksualnej. Każda poradnia „K” — dla kobiet udziela porad, sprzedaje książki i środki antykoncepcyjne.

WYNIJ 278-K **ZACHOWAJ**

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC (śródmieście Zgierz) sprzedam. Łódź, Saska 22 m. 94 2484

FLAC w Andrzejowie (blisko stacji) kupię. — Oferty pisemne „2361” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2481

DOMEK jednorodzinny pokój kuchnia — mieszkanie na zamianie — sprzedam. Słiwowa 3 (Marjusz III) 2457

DOMEK jednorodzinny z mieniem na trzy pokoje kuchnia w blokach. Tel. 443-82 2458

NAJKORZYŚNIEJ kupię sprzedasz plac, domek, wille, gospodarstwo w Sp. „Czystość”, ul. Piotrkowska 33, tel. 205-75 gdzie nasze biuro udzieli informacji czy nieruchomości, jaką chcesz kupić nie jest zagrożona 832 K

DZIERŻAWY gospodarstwa nadającego się pod warzywnictwo w okolicy Łodzi poszukuję. Zgłoszenia listownie kierować Łódź, Lipowa 25 m. 11 Jeży Kurek 2383 G

DOMEK jednorodzinny murowany 2 pokoje z kuchnią i ogródkiem 787 m kw. sprzedam. Łódź, Wilkino 21 przystanek Buzowskiego. Wiadomość na miejscu godz. 8-17 2389 G

SAMOCCHÓD „Opel Super” kabriolet, stan dobry, z zapasowym silnikiem pilnie sprzedam. Cena 14.000, Pabianice, ul. Nowotki 14, tel. 37-32 2486

PRZYCZEPKĘ nadającą się do motocykla „Awo” kupię. Kilińskiego 84-13 2393 G

SAMOCCHÓD osobowy „Opel”, stan idealny i ciekawy 1.5 t sprzedam. — Ogł. niedziela, Zgierz Ciosnowska 58 2374 G

SAMOCCHÓD osobowy „Gaz 67”, stan idealny sprzedam. Wiadomość ul. Zielona 47 (sklep ZOO) 2193 G

SKUTER francuski nowy, po przebiegu 974 km, sprzedam. Trocki, Konstantynów, Pl. Kościuszki 0 2467

SIATKI ogrodzeniowe, hodowlane, arfy, bramy, furtki, słupki poleca zakład Słusarski Przemysłu Wa 5 tel. 519-03 2492 G

STABILIZATOR automat do telewizora (roczna gwarancja) poleca „Radiotechnika” Nowomiejska 2 2272 G

CEWIARKĘ 4-wrzecionową sprzedam. Wiadomość Łódź, Abramowskiego 40 (zakład fryzjerski) 2405 G

TAKSIOMER sprzedam tani. Łódź, Obr. Stalingradu 144-21 2337 G

PARKIET i deski podłogowe używane i nowe — sprzedam. Tel. 208-54 2343 G

KONFEKCYJNA krajarkę sprzedam. Rzgowska 127 2342 G

PIANINO „Fibiger” sprzedam. Ul. Zapolskiej 45 m. 4 od godz. 17 2425

SZCZENIĄKI (pekinijski) sprzedam. Łódź, Plac Zwycięstwa 8 m. 1 2426

KREDENS, stół, krzesła, biblioteczka, dywan sprzedam. Ul. Wólczańska 45/47 tel. 290-17 2431

OKAZJA — sprzedaż sezonowa ładnych skór, kożuszy i ogonów lisich (bucki — 1300, pelerynki — 2300). Hodowca Łódź, ul. Wyspiańskiego 16 (Krolew) 2442

SZCZENIĄKI — pekinijski kupię. Łódź, ul. Błomska 23-11 (boczna Wróblewskiego) 2319-2356 G

LOKAL frontowy przy ul. Piotrkowskiej cały lub połowę odstąpię. Tel. 206-58 2369 G

DWA pojedyncze mieszkania zamienić na dwa pokoje, kuchnia. Telefon 548-74 godz. 16-19 2344 G

INŻYNIER solidny poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „2335” Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 2339 G

KANINE róż — sprzedam W. Osieński, Pabianice, Pakina 4 2485

PRACA

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Piotrkowska 220 m. 10 2406 G

GOSPOSA samodzielna potrzebna. Wierzbowa 27 m. 3 2395 G

KRAWCOWA przyjmie pracę różnego rodzaju. — Ceglana 20 m. 9 2379 G

NAUKA

MGR INŻ. udziela indywidualnie korepetycji z matematyki, fizyki. Tel. 487-82 godz. 17-21 2353 G

KURSY samochodowe zawodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy, Tuwima 15, godz. 8-20, tel. 256-60. Rozpoczęcie kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę 674 K

KURSY dla kierowców na ciągniki i traktory po cenach zniżonych prowadzi Łódzki Klub Motory LPZ w Łodzi. Zapisy przyjmują. Informacji udziela Łódzki Klub Motory LPZ Łódź, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 i Ośrodek Szkolenia Motory LPZ Łódź, Al. Kościuszki 68, tel. 310-88 od godz. 8-16 codziennie 719 K

DWA pokoje z kuchnią, wygodny (blok) zamienie na trzy pokoje. Tel. 437-82 godz. 17-21 2354 G

DWA pokoje, wygodny, śródmieście zamienie na pokój z kuchnią z wygodami. — Oferty pisemne „2325” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2352 G

2 POKOJE, kuchnia, wygodny 70 m kw. z możliwością wykorzystania na lokal użytkowy zamienie na mniejsze. Próchnika 35 (wejście z ulicy) 2319-2356 G

LEKARSKIE

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19 — Piotrkowska 14 2391 G

Dr CHEJCIŃSKI specjalista skórny, weneryczny 17-19, Piotrkowska 157 — 2341 G

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-9, 16-19 — Piotrkowska 14 2391 G

Dr JADWIGA Anforowicz, specjalista weneryczny, skórny 15.30-19. — Próchnika 8 2293 G

KOROŃSKA Henryka lekarz ginekolog-położnik — przyjmuje 17-18, Zielona 16 1452 G

ZGUBY

UNIEWAZNIA się zagubioną pieczątkę o bismieciu „MHD” Art. Przem. Różnymi sklep 836 Łódź, Limanowskiego nr 28 2376 G

W DNIU 13. II 1960 r. na trasie Łowicz — Łódź skradziono teczkę z zawartością kopiałów r-ków na nazwisko Jadwiga Stachewska warsztat krawiecki damsko-dziecięcy Łódź ul. Żeromskiego 54-16. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem 2327 G

RÓŻNE

KONTROLERA MPK nr 122 z tramwaju linii „Tu-szyński” za utrudnianie czynności służbowych i obrazę w dniu 3 lutego 1960 r. przepaszony. Waclaw Pryca, Modlika pow. Łódź

MAJSTRÓW i Kierowników budów — wy-

magane średnie lub wyższe wykształcenie techniczne oraz praktyka zatrudni z dniem 1 marca br. Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych w Kaliszu, ul. Łódzka 10. Wynagrodzenie wg. zasad określonych w zarządzeniu nr 135 ministra rolnictwa z dnia 19. VIII. 1958 r. Zakład nie dysponuje mieszkaniami. Zgłoszenia osobiste lub pisemne pod wyżej wymienionym adresem.

TECHNIKA budowlanego i magazyniera z kilkuletnią praktyką w budownictwie zatrudni od zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łodzi**, ul. Piotrkowska 171 — na budowy prowadzone na terenie Tomaszowa Mazowieckiego. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna pod wyżej podanym adresem. 841-K

PRZETARGI

Zakłady Przemysłu Welnianego im. A. Struga w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 70-72 ogłaszają przetarg na wykonanie posadzek ksyolitowych w ilości 3.127 m² na podłożu drewnianym i na betonie — dwuwarstwowej 2.950 m² i jednowarstwowej 173 m². Słepę kosztorysy jak i bliższe informacje o robotach można uzyskać w dziale B.H.P., pokój nr 24. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta bądź odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 1 marca 1960 roku w sekretariacie zakładu w Łodzi, ul. Sienkiewicza 70-72, pokój nr 18 z napisem: „Przetarg na posadzkę ksyolitową”. Otwarcie kopert nastąpi komisyjnie w dniu 2 marca 1960 roku o godz. 8 rano w pokoju gł. mechanika. 830-K

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych

ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie remontu w pomieszczeniach placówek usługowych znajdujących się:

1. SOR L-6 Łódź, ul. Piotrkowska 123,
2. SOR L-5 Łódź, ul. Tuwima 36
3. SOR L-7 Łódź ul. Kilińskiego 44
4. SOR W-5 Tomaszów Mazowiecki, Al. Wyzwolenia 12

Szczegółowych wyjaśnień udzieli dział inwestycji w godz. od 8 do 12.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 lutego 1960 roku o godz. 10 z zachowaniem przepisów zawartych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13. I. 1958 r. w sprawie dostaw robót i usług na rzecz jednostek gospodarczych (Dz. U. nr 6, poz. 17).

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w sekretariacie dyrekcji w godzinach od 7.30 do 15.30 do dn. 29 lutego 1960 r. Zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 829-K

Zakłady Przemysłu Welnianego „9 Maja” w Łodzi, ul. Tylna nr 6 — ogłaszają II i III przetarg ograniczony na sprzedaż I) zespołu zgrzeblarskiego 3-maszynowego firmy Hoffman, rok budowy około 1900, szerokość robocza 1850 mm, podziałka 184 mm, dzielnik nie dzielony. Cena wywoławcza w II przetargu zł 64.800. 2) Samoprężnicy wózkowej firmy Hoffman, rok budowy 1906, podziałka 50 mm, wrzecion 360. Cena wywoławcza zł 25.800. 3) Samoprężnicy wózkowej typ S7 Josephy rok budowy 1938, podziałka 50 mm, wrzecion 540. Cena wywoławcza zł 38.700. Drugi przetarg odbędzie się w dniu 5 marca 1960 r. o godz. 10 w biurze zakładów. W wypadku niedojścia do skutku II przetargu, III przetarg odbędzie się w dniu 19 marca 1960 roku o godz. 10. W III terminie ceny wywoławcze będą wynosiły: zespołu zgrzeblarskiego zł 27.000, samoprężnicy I) zł 10.750, samoprężnicy II) zł 16.125. Sprzedane maszyny można oglądać w godz. od 8 do 13 przy ul. Tylniej 6 (dz. głównego mechanika). W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Przystępujący do przetargu zobowiązani są najpóźniej w przeddzień przetargu złożyć ofertę i wpłacić do kasy zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 838-K

SPÓŁDZIELNIA PRACY „Lepsze Jutro” w Sannikach powiat Gostynin ogłasza przetarg na montaż dwóch krosien kortowych typ C.F.S. (import z NRD) z maszynkami żakardowymi. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać pod wyżej wymienionym adresem spółdzielni do dnia 29 lutego br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 marca br. Spółdzielnia zastrzega sobie wybór oferenta. 850-K

Kol. mgr inż. ZDZISŁAWOWI BORYSIEWICZOWI kierownikowi Działowego Ośrodka Dokumentacji Naukowo-Technicznej Instytutu Techniki Ciepłej z powodu śmierci

MATKI

wyraży głębokiego współczucia składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTIJNA, ZAKŁADOWA ORGANIZACJA ZWIĄzkOWA i PRACOWNICY INSTYTUTU TECHNIKI CIEPŁEJ.

849-K

STARSZEGO księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w księgowości zatrudni od zaraz Spółdzielnia Pracy „Guma” Łódź, ul. Bolesława 5. 844-K

WAZNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 09
- Pogot. Milicyjne 07
- Straż Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Drogowego MO 316-02
- Pryw. Pogot. Dziec. 330-00
- Pryw. Pogot. Lek. 553-33
- MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkopolskiego 15) próba generalna „Kruk”

TEATR im. JARACZA nieczynny

TEATR 7.15 (Traugutta 1) nieczynny

TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Dotykac nie wolno”

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Maskotka”

ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Młynek do kawy”

PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Diamantowa rosa”

FANSTWÓTNY TEATR ROZMAITOSTY (Montuśki 4a) g. 19.30 „Klub kawalerów”

FILHARMONIA

(Narutowicza 20) g. 19.30 XXIII koncert symfoniczny — orkiestra P.F.E. Dyryt. — Sol. Margaret May (Australia). Program: Brahms — Uwert. Akademicka, Chopin — Koncert fortepianowy e-moll. Czajkowski — V Symfonia

WYSTAWY

ARCHIWUM ŁÓDZKIE (Pl. Wolności 3) Wystawa pt. „7 wieków dziejów Łodzi”, czynna g. 10-19.

Muzea

MUZEUW SZTUKI (Wielkopolskiego 36) g. 9-15

MUZEUW ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 10-16.

ZOO — czynne g. 9-16

PALMIARNIA — czynna 10-18

Go? gdzie? Kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20) „Skarby króla Salomona” prod. USA, dozw. od lat 10 g. 12.30, 15, 17.30, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) „Wspólny pokój” prod. polskiej, dozw. od lat 10 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISLA (Tuwima nr 1) „Meksyk w ogniu” prod. meksykańskiej — dozw. od lat 16 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Bądź moim synem” prod. radz. dozw. od lat 12 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Niebezpieczna przesyłka” prod. franc. dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 170) „Białe niedźwiedzie” — prod. polskiej dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

ODRA (Przedzalańska 68) „Awanturnik o Basie” prod. polskiej dozw. od lat 7 g. 15, 17, 19

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 74) „Wichrabia de Bragelonne” prod. franc. dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 64) „Dwa oblicza Nataszy” prod. radz. dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Tajemnice alkoholu” prod. franc. dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) „Gospośna o wszystkim” prod. USA dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Wizyta Chrystusowa w USA” prod. radz. dozw. od lat 7 g. 10, 11.20, 12.40, 14, 15.20, 16.40, 18, 19.20, 20.40

DKM (Nawrot 27) „W sam pośrodku” — prod. USA dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

Uwaga! Repertuar sporządzony na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

APTEKI

Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Zgierska 63, Pl. Wolności 2, Pl. Północny 3, Rzgowska 51, Gdańska 23.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

Dyżury szpitali POŁOŻNICWO

Polesie — Szpital im. Madurowicza (ul. Krzemieniecka 5); Śródmieście — Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); Włoczek — Szpital im. H. Jordana (ul. Przyrodnicza 7); Górna — Szpital im. Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15); Bałuty (pozaostała część) Szpital im. H. Jordana (ul. Przyrodnicza 7).

Uwaga! Przypadki porodowe, aż do odwołania z rejonu Śródmieście przyjmuje Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej, a z rejonu Włoczek Szpital im. Henryka Jordana.

Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Internia: Szpital im. Sobienberga, Pieniny 30

Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22

Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, Milionowa 14

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15

Laryngologia dziecięca: Szpital PSK nr 4, ul. Sportna 36-50.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wleczerowej dla poszczególnych dzielnic, czynne:

Godzina 19-22. Śródmieście, Włoczek (dzieci i dorosli) — Piotrkowska 102, tel. 271-80; Bałuty (dzieci i dorosli) — Zgierska 35, tel. 539-79; Górna (dorosli i dzieci) — Leżnica 6, tel. 427-70; Górna (dorosli) Piotrkowska 289, tel. 405-55; Polesie (dorosli i dzieci) Al. Kościuszki 29, tel. 337-37.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włoczek”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury nr 2, godz. 12-16

„Avia” kaperuje! Zarząd ŁOZB demaskuje praktyki pseudodziałaczy ze Swidnika

Swidnicki klub „Avia” ma wielkie ambicje, zwłaszcza w boksie. Rzecz godna pochwały, gdyby drogą prostą zmierzala do wybitnego sobie celu...

Lesław Klimasiński z podaniem dokładnego adresu. Ba, gdyby był to odosobniony wypadek: Ale takich jest więcej...

Kosko chce się natychmiast przenieść do „Avii”, rzekomo ze względu na naukę. Praktyki „Avii” nie mogły nie spotkać się z należytą odprawą...

Starając się skompletować mój sztywne silny zespół, „Avia” zapuszcza żurawia na cudze podwórka. Ostatnio upodobała ona sobie teren Łodzi i okręgu łódzkiego...

„Doszły nas słuchy, że pan chce zmienić barwę klubu. Mamy propozycję, aby pan zasilił nasz klub — „Avię” Swidnik”.

A dalej już konkretne korespondencje materiałne, a więc zwrot kosztów podróży, utraconego za robku, diety, gwarancja obrzydzenia pasady, zakwaterowania...

List tej treści podpisał p. Bo-

Podawali się za juniorów a kluby muszą teraz zapłacić grzywnę

Pierwsze uchwały Wydziału Gier i Dyscypliny ŁOZPN ograniczyły się do: ustalenia terminarza rozgrywek o mistrzostwo III ligi...

W wypadku Stali chodzi o juniora Kulaławiaka, który w karnej drodze podał rok 1944 jako rok urodzenia...

ŁKS na trzech frontach Koszykówka i ostatni mecz hokeistów

Wskazywaliśmy już niejednokrotnie na nierównomierność natężenia różnych imprez sportowych w dniach świątecznych...

ma wyznaczone miejsce spotkania ze skocią Gwardią w sali przy ul. Zakątniej sz, również o tej samej porze.

Po „chudej” niedzieli będziemy mieli „tustą”, a wszystkie dzieki nie zsynchronizowanemu kalendarzykowi imprez różnych dyscyplin sportowych.

Na trzech front wyrusza hokeistów. Kończą oni rozgrywkę ligowe i w ostatnim meczu zmierzą się z Podhalem w Pałacu Sportowym o godz. 18.



(Dokończenie ze str. 1) Na uroczystości obecny był wiceprezydent USA, Richard Nixon, który dokonał otwarcia. Uroczystość i defilada zawodników były niezwykle okazałe...

Wzrostowi i defilada zawodników były niezwykle okazałe. W czasie defilady ekip, rozbrzmiewały salwy armatnie...

Dwa dni trwać będą mistrzostwa pływackie Łodzi młodzików i dzieci. Zawody rozpoczną się 21 bm. o godz. 16 w basenie MDK...

W Szachistów Łódź wybrali nowe władze związkowe. Prezesem został ponownie wybrany p. Furs, wiceprezesami: organizacyjnym i sportowym — p.p. Wasilewski i Wojewódzki...

Tematem rozmów przy herbatce na spotkaniu tenisistów MKT z rodzicami i władzami klubu będzie nie tylko sport, ale również i nauka.

W końcu lutego rozpocznie się turniej o mistrzostwo Łodzi młodzieży szkolnej i juniorów należących do poszczególnych klubów.

W konkursach kobiet bieg na 10 km zgrupowali 23 zawodniczek a w sztafecie 3x5 km 6 zespołów: ZSRR, Finlandia, Szwecja, Polska, Niemcy, Bułgaria.

Hakulinen faworytem biegu na 30 km

W dzisiejszym programie przewidziane są dwie konkurencje, a mianowicie bieg na 30 km i bieg sztafetowy mezczyzn.



Hakulinen (Finlandia)

W konkursach kobiet bieg na 10 km zgrupowali 23 zawodniczek a w sztafecie 3x5 km 6 zespołów: ZSRR, Finlandia, Szwecja, Polska, Niemcy, Bułgaria.



Jernberg (Szwecja)

W konkursach kobiet bieg na 10 km zgrupowali 23 zawodniczek a w sztafecie 3x5 km 6 zespołów: ZSRR, Finlandia, Szwecja, Polska, Niemcy, Bułgaria.

Tytułu mistrza broni sztafeta Finlandii, która w Cortinie zajęła I miejsce przed ZSRR — Szwecja.

W Cortinie turniej hokejowy zakończył się zwycięstwem ZSRR przed USA i Kanadą z tym, że drużyna Związku Radzieckiego w finale pokonała Kanadę 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

Grażyna Woysznis-Terlikowska (40)

morderca jest wśród nas

— No, a pan! — zwrócił się Skoczył do Ludwika Duleby, który tkwił ciągle nieruchomo koło tarasu. Spojrzył na oficera oczyma, w których malował się nieklamany lek.

— Proszę zobaczyć, panie doktorze, co mu jest. Nasz lekarz już odjechał. Halabuda swym ciężkim krokiem skierował się ku Dulebie. — Dajcie wody! Mdlże.

Sięgnął do kieszeni po własną chusteczkę, zobaczył, że nie jest pierwszej czystości, więc schował ją z powrotem. Trzymając uniesiona stopy Duleby, porucznik zauważył: — Jemu z kieszeni wystaje chusteczka, Niech pan doktor ją weźmie.

— Oooo! — wśród przyglądających się tej scenie ludzi podniósł się nagły szmer. — As treflowy! Stojący obok porucznika prokurator Morski powiedział: — Może to niedopatrzenie z mojej strony, ale gdy doktor stwierdził zgon Maurycyego Doriana, nie interesowałem się już, kto tym razem miał asa treflowego.

— No, jak tam? — zapytał, przyklekając przy leżącym na dywanie i biorąc go ponownie za puls. — Dziękuję — szepnął Duleba. — Już lepiej. — Ma pan końskie zdrowie — zaopiniował lekarz, podnosząc się z pewnym wysiłkiem i otrzępijąc kolana.

— Nie! Nie! — głos Duleby brzmiał rozpacźliwie. — Nieprawda! To pan! Duleba uniósł się na łokciu i wyciągnął ku górze dwa palce. — Przysięgam na wszystkie świętości, że nie zabiłem go! Przysięgam, kłnę się Bogiem, panie poruczniku.

— Powiem, wszystko powiem... — Duleba był roztrzęsiony zupełnie — panie poruczniku, ja nie zabiłem. — Urwał, przykniął oczy. — No, no! Tylko bez takich sztuczek! Gadaj pan zaraz: jak to było w czasie tej zabawy w prokuratora?

— Było tak. Ciągnęliśmy karty, mnie dostał się as treflowy, zgasało światło, chodzącym wszystkie po pokoju, powtarzaliśmy: „morderca jest wśród nas”. To ja panie poruczniku miałem przecież być mordercą — na niby oczywiście... — No, dobrze, wiem. Dalej!